Nr. 229. Dnia 20 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 8 (20) sierpnia 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

vychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: Bernarda Opata.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 52	Wschód księżyca o godzinie 8 minut 5 w.	Piątek: Bartłomieja Apostoła.
Wtorek: Joanny Fremiot Wd.	Zachód „ „ 7-ej „ 14	Zachód „ „ 5 „ 1 r.	Sobota: Ludwika Króla.
Środa: Symforyana M.	Długość dnia godzin 14 „ 37	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 11 (st. 1 c. 7)	Niedziela. Zefiryna Męczennika.
Czwartek: Filipa Biskupa W.	Ubyło 2 „ 5	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 17°.	Poniedz: Przen. relikw. św. Kazim.

Redakcja. Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sobiesława, jutro Kazimiry.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagateli—6 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Tułacz" (melodramat); jutro „Ferreol" (dramat—występ p. Kopczewskiego);—Nowy: dziś „Sztygar" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Ciotka Karola" (krotochwila). (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Bellevue: dziś „Nad przepaścią" (obraz z życia ze śpiewami); jutro bukiet dramatyczny: „Żona" (obraz dramatyczny), „Na gorącym uczynku" (obrazek sceniczny), wyjątki z operetek oraz tańce;—Eldorado: dziś „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje" (krotochwila); jutro „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje" (krotochwila);—Wodewil: dziś „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Młynarz i kominiarz" (krotochwila); jutro „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Młynarz i kominiarz" (krotochwila). (8 wieczorem.)

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Korespondent nasz berliński miał rozmowę z dygnitarzem poselstwa chińskiego w Berlinie i komunikuje nam treść rozmowy, która rzuca wiele nowego i rdzennego światła na genezę i charakter wypadków wschodnio-azjatyckich.

Dyplomata państwa niebieskiego oświadczył przedewszystkiem z całą stanowczością, że wojnę obecną w Azji wschodniej wywołało jedynie i wyłącznie prowokatorskie postępowanie japończyków na Korei. Według postanowień traktatu chińsko-japońskiego z r. 1885-go Japonja nie miała prawa wysyłania wojsk do Korei lub obsadzania miast koreańskich bez poprzedniego uwiadomienia o tem Chin. Japonja naruszyła jawnie i oczywiście ten traktat. Cesarz chiński, który najżywiej interesuje się wypadkami i codziennie odbiera wyczerpujące raporty o położeniu rzeczy, był wielce rozgniewany postępowaniem japończyków i nakazał wicekrólowi Li-Hung-Czangowi poczynić natychmiast przedstawienia dyplomatyczne w Tokio.

Tymczasem japończycy, jeszcze przed wypowiedzeniem wojny, zaatakowali okręt chiński „Kow-Shing" i zatopili go. „Z samego tego wypadku—mówił dyplomata—nie czynimy Japonji zarzutu, Chiny mogą przeboleć stratę 1000 czy 1500 ludzi. Co jednak rozgoryczyło nas bardzo i co na dworze w Pekinie i w sferach rządowych obudziło najżywsze oburzenie, to było strzelanie do walczących z falą żołnierzy chińskich „Kow-Shinga". Tego Chiny nie zapomną nigdy Japonji i płoną one żądzą odpłacenia im w sposób gorący tego barbarzyństwa."

Na pytanie, kto z kampanji wyjdzie zwycięsko, rzekł dyplomata z pełnem zaufaniem:

„Jesteśmy przekonani, że wojna wypadnie na korzyść Chin. Na wielką bitwę morską chińczycy wywabić się nie dadzą, staraniem jest Li-Hung-Czanga zetknąć się z japończykami na lądzie, w Korei, i przekona się pan, że wówczas japończycy dostaną porządne cięgi. W każdym razie zdecydowane są Chiny nie zakończyć wojny bez stanowczego zwycięstwa. W Europie zakorzeniło się błędne mniemanie, że wojsko chińskie nie celuje taką karnością, jak japońskie; czynią również zarzut chińczykom, że nie mają tyle zdolności i chęci do kształcenia się, co japończycy, zkąd płyną większe sympatje dla Japonji.

Li-Hung-Czang może wszelako w każdym razie postawić na polu bitwy co najmniej 80,000 do 100,000 równie karnego i uzbrojonego wojska i w ciągu kampanji to uczyni. Co zaś do „kultury" w Chinach, należy pamiętać, że w tak olbrzymiem państwie cywilizacja europejska musiała pozostawić daleko słabsze ślady, niż w małej Japonji. I my staraliśmy się wysyłać młodych ludzi na wykształcenie do Europy, niestety, odnieśliśmy z tego niewielki pożytek. Zarzucają chińczykom nienawiść dla cudzoziemców itd. i wskazują na mordowanie misyj europejskich; przeciwnie jednak właśnie chińczycy są przyjaźnie usposobieni dla cudzoziemców—czyż nie otwarli wszystkich swoich miast, wszystkich portów europejczykom? W Japonji przeciwnie, od czasu jak wtargnęła tam kultura europejska, lud nienawidzi cudzoziemców. Za luźne wykroczenia gminu chińskiego i sfanatyzowanych chłopów niepodobna czynić odpowiedzialnem całego społeczeństwa. Misjonarze sami przeważnie są temu winni, gdyż za mało uwzględniają religijne uczucia warstw niższych.

Na pytanie, czy japończykom uda się dotrzeć do Pekinu, oświadczył dyplomata, że przypuszczenie podobne jest prostym absurdem. Forty chińskie urągają podobnemu poczęciu. Zresztą na fałszywych przypuszczeniach opiera się panujące tu przekonanie, że mocarstwa europejskie w danym razie położyłyby kres posuwaniu się japończyków do Pekinu. „Mocarstwa nie wmieszają się w nasz zatarg; również bezpodstawną jest hypoteza, że mocarstwa zapragną ustanowić międzynarodową kontrolę na Korei." Ani Rosja nie ma interesu w zajęciu jakiegokolwiek portu tamtejszego, ani Anglja nie dąży do zdobyczy na półwyspie Koreańskim lub zajęcia portu Hamiltona. Jeżeli Chiny zwyciężą, one same tylko będą miały prawo do gospodarowania na Korei, gdyż są państwem lennodawczem. Co zaś do reform, gotowe są Chiny po skończeniu wojny z całą energją do nich przystąpić. Chińczycy rozpoczęli wojnę z czystem sumieniem, ponieważ nie dali do niej powodu.

Na pytanie korespondenta, jak się rzeczy mają z istotną czy wrzekomą degradacją wicekróla Li-Hung-Czanga, odpowiedział dygnitarz chiński, iż z wypadku tego nie można wysnuwać żadnych wniosków. Li-Hung-Czang jest dzisiaj, jak był przedtem, naczelnym wodzem armji chińskiej i posiada pełne zaufanie cesarza, który odebraniem mu żółtego kaftana chciał go tylko napomnieć, aby jaknajenergiczniej postępował. Bez wątpienia żółty kaftan wróci do wicekróla.

Wreszcie oświadczył dyplomata, że operacje we wrześniu z powodu pory deszczowej będą przerwane i dopiero w styczniu rozpoczęte na nowo. Wówczas w styczniu kilka wielkich bitew lądowych rozstrzygnie o zwycięstwie, jakkolwiek trudno dziś już prorokować o trwałości i kresie wojny.

Br. Z.

ECHA LETNIE.

(Korespondencje własne *Kurjera Warszawskiego*.)

Marjenbad, d. 16-go sierpnia.

Słynna z pięknego położenia wśród gór lasem okrytych miejscowość, uposażona w wody lecznicze, szczycąca się nakładami mieszkańców oraz bogatego zakonu Premonstrantów z Tepla, do którego należy, coraz się podnosi, ozdabia i udogodnia.

Po kosztownej wysokiej kolumnadzie z żelaza i ze szkła, przy głównem źródle Kreuzbrunu, zaprowadzono oświetlenie elektryczne; obecnie przybudowują okazały gmach łazienek dotychczasowym potrzebom nie wystarczających, a gustowne hotele, domy i wille rosną jak grzyby po deszczu.

Płynący z gór przez miasto bystry strumień wyłożono kamieniem, w części zaś przykryto, pourządzano mnóstwo dywanów kwiatowych i trawników, roślinnemi płotkami zabezpieczonych, a drzew dosadzają tysiące przy wszystkich przejściach, ulicach i ścieżkach.

Kurlista wykazuje dotąd rodzin 9,900, osób 15,400.

Pyszny tu mamy zbiór tłuściochów, żądnych pozbycia się choć kilku funtów wagi.

Normalny marjenbadczyk waży sto kilo i marzeniem jego jest pozostawić w Marjenbadzie przynajmniej 10 procent swojej wagi; znajdują się wprawdzie jednostki, które dzięki umiarkowaniu w djecie i forsownym spacerom ideał ten osiągają, ale większość, która w ciągu dnia odbywa bezustanne procesje od jednej restauracji i kawiarni do drugiej, w każdej siedzi po kilka godzin, używając obficie darów Bożych, lub przebywając w towarzystwie królów i dam treflowych, ruchu zaś używa tyle tylko, ile ich do tego muzyka na promenadzie pobudza, a wieczorem, kiedy po sutej kolacji restauracje się zamykają, oblega formalnie cukiernie i dopuszcza szturm do ciast i cukierków—większość ta wyjeżdża zwykle z Marjenbadu, złorzecząc mu za to, że za swoje grube pieniądze ani o cal cieńszą się nie stała, a nawet często waga i objętość ciała się powiększyła.

Lekarzy jest 35, miedzy nimi d-rzy: Dobieszewski, Harajewicz, Prager i Kaufman.

Jest tu młody książę orleański, który, upadłszy na polowaniu w przyległym zwierzyńcu Metternicha, wywichnął nogę i czas jakiś chodził o kulach.

Z warszawian spotkaliśmy naczelnika okręgu komunikacyj, Kosteniecklego, superintendenta Diehla, d-rów: Ciunkiewicza i Kosmowskiego i w. in., po części w b. m. dopiero przybyłych. Ziemian mamy bardzo nieliczne grono. Za to wiele osób z Warszawy, Łodzi i Częstochowy.

Jednostajność tutejszego sybarytyzmu przerywa niekiedy meteor jakiś, przelatujący po nad teatrem, który w ogóle słabe ma siły miejscowe, ale od czasu do czasu posiłkuje się obcymi artystami. Meteorem takim był w tych dniach śpiewak Warmuth, który dwukrotnie wystąpił w teatrze tutejszym. Widziałem go jako Cania w „Pajacach" i przyjemnie zdziwiony zostałem ogromnym postępem, jaki zrobił tak pod względem śpiewu, jak i gry od czasu, kiedy przed kilku laty widziałem go na scenie warszawskiej Już

wówczas był to artysta niepośledniej miary, a dziś do pierwszorzędnych zaliczony być może. Recenzent *Marienbader Tageblatt* ocenia go w sposób następujący: „Kreacja Warmutha była tak pod względem śpiewu, jak gry aktorskiej arcydziełem. Lepszego Cania aniśmy widzieli, ani słyszeli.” A scena marjenbadzka słyszy i widuje często w gościnnych rolach nader znakomitych artystów.

Wśród powodzi koncertów Broniś Huberman dawał tu dwa wieczory, pomimo dość wysokich cen, uwieńczone powodzeniem. *F. J.*

Giesshübler-Puchstein, d. 12-go sierpnia.

Każdy z przyjeżdżających do Karlsbadu znać musi prześliczną miejscowość Giesshübler, dokąd, utartym w Karlsbadzie zwyczajem, omnibusy i powozy wożą gości na spacery.

Od lat kilku uroczy ten zakątek górski wzniesiony 340 metrów nad powierzchnię morza, o łagodnej prawie jednostajnej temperaturze 16 C., rzucony po nad wartką rzeczką Eger, zapełnioną smacznemi pstrągami, wznosi się jako zakład zdrojowy, z komfortem urządzony i zabudowany eleganckiemi willami, gdzie chętnie uciekają chorzy, zmęczeni kuracją i gwarem Karlsbadu.

Cisza, spokój, stokroć lepsze powietrze, niż w zadymionym Karlsbadzie, piękne spacery po górach, wzorowo urządzony zakład hydropatyczny, obszerny kurhauz, czytelnia dobrze zaopatrzona i ożywcza woda, bijąca ze źródła na stoku gór, znana i rozwożona obecnie po całym świecie pod nazwą *Mattonis Giesshübler*, zalecona w rozmaitego rodzaju cierpieniach, oto główne zalety szybko rozwijającego się zakładu, który śmiało można polecić wszystkim jako *nach Kur* po Karlsbadzie.

Źródło giesshüblerskie znane było prawie jednocześnie z karlsbadzkiemi źródłami, niezaradność jednak dawniejszych właścicieli stała na przeszkodzie jego eksploatacji. Dopiero Henryk Mattoni, nabywszy Giesshübler, energicznie wziął się do dzieła i postawił zakład na dzisiejszej stopie, a wodzie ze źródła Giesshübleru nadał europejską sławę.

Dziś woda ta znalazła rywala w źródle Jana w Szczawnicy. *M. Ch.*

Cztery grupy kolejowe.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Petersburg, d. 18/VIII.

Donoszą nam z Petersburga, iż komisja, wyznaczona w styczniu r. b. przez ministerja finansów i komunikacyj celem objęcia w posiadanie skarbu linij, eksploatowanych do Nowego Roku przez byłe główne Towarzystwo kolei russkich, przyjęła na linjach mikołajewskiej, petersbursko-warszawskiej i moskiewsko-niżegorodzkiej inwentarze martwe i różne materjały w wartości przeszło 14-tu miljonów rubli i nadto zakończyła w tych dniach ułożenie sprawozdania z obrotów pieniężnych i z ruchu na rzeczonych linjach w roku 1893-im.

Akta i archiwum rady zarządzającej b. głównego Towarzystwa oddane już zostały zarządowi kolei skarbowych. Spełniwszy tym sposobem swoje zadanie, rzeczona komisja przestanie funkcjonować w ciągu bieżącego miesiąca.

Przewodniczący komisji rzecz. rad. stanu Wiktor Iwanow wskazywany jest powszechnie jako jeden z najpoważniejszych kandydatów na posadę prezesa jednego z 4-ch zarządów kolei skarbowych, jakie od przyszłego Nowego Roku zaczną funkcjonować zamiast dotychczas istniejącego jedynego zarządu kolei skarbowych.

Ostatnio pomienione koleje podzielone być mają na 4 oddzielne grupy: dróg północnych, środkowych, południowych i zachodnich, a siedliskiem zarządów centralnych tak zgrupowanych kolei skarbowych będzie Petersburg. Utworzenie przeto na podobieństwo organizacji pruskiej kilku okręgów kolejowych, których zarządy znajdowałyby się w jednem z ważniejszych centrów handlowych tychże okręgów, zostało zaniechane. Każdy z nowo-powstałych w Petersburgu zarządów centralnych kolei skarbowych będzie miał szerokie kompetencje i składać się ma z 8-miu członków, decydujących kolegjalnie o ważniejszych sprawach. W gronie tychże członków zasiadać będą delegaci ministerjum finansów i kontroli państwowej.

Ponieważ biura pomienionych 4-ch zarządów nie znalazłyby dostatecznego pomieszczenia w gmachach, zajmowanych przez władze ministerjum komunikacyj na Fontance w pobliżu mostu Obuchowskiego, projektowane jest zajęcie na użytek władz rzeczonego ministerjum pałacu na bulwarze Admiralicji, w którym się mieści dziś zarząd kolei południowo-zachodnich, oraz gmachu przy ulicy Wielkiej Italjańskiej, który stanowił dawniej własność b. głównego Towarzystwa kolei russkich, a obecnie przeszedł w posiadanie ministerjum komunikacyj.

R.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Korespondent nasz petersburski donosi, iż, dzięki inicjatywie p. ministra rolnictwa i dóbr państwa, gospodarze wiejscy, którzy zapragną zaopatrzyć się przed siewami w doborowe gatunki nasion zboża ozimego i jarego, korzystać będą mogli w ciągu sierpnia oraz w ciągu marca i kwietnia ze znacznej zniżki opłaty przewozowej, przysługiwać im bowiem będzie prawo sprowadzania pomienionych nasion frachtem pośpiesznym za opłatą taryfy, ustanowionej dla frachtów pudowych, ekspedjowanych pociągami towarowemi. Projektując rzeczoną ulgę, ministerjum komunikacyj miało głównie na względzie interesy mniejszych gospodarstw wiejskich. Z tych też względów zawarunkowało, że nasiona zboża ozimego i jarego mogą być sprowadzone na wyżej wzmiankowanych warunkach partjami, nie przenoszącemi 30 pudów. Dla korzystania ze zniżki taryfowej przedstawiane być winny stacjom kolejowym, ekspedjującym ładunek, specjalne świadectwa, które producenci nasion otrzymywać mogą od wydziału ekonomji wiejskiej i statystyki rolniczej ministerjum rolnictwa i dóbr państwa.

= Ponieważ zajęcia specjalnej komisji, która przystąpiła d. 15-go lipca w Berlinie do opracowania nowych taryf wwozowych i wywozowych dla komunikacyj niemiecko-russkiej i francusko-belgijsko-niemiecko-russkiej, przeciągnęły się do ostatnich dni ubiegłego tygodnia i trwały tym sposobem znacznie dłużej, niż to przewidzieć było można, zjazd kolejowy w Brukselli, na którym projekt, wypracowany przez wzmiankowaną komisję, ma być rozważony i uzupełniony, odroczony został o tydzień. Tegoroczna konferencja jeneralna związku niemiecko-russkiego odbędzie się zatem w Brukselli d. 17 i 18-go września. Poprzedzi ją, jak zwykle, konferencja reklamacyjna niemiecko-ruska. Jeneralna konferencja zaś związku francusko-belgijsko-niemiecko-russkiego odbędzie się d. 19-go i 20-go września również w Brukselli. Jeneralna konferencja austro-węgiersko-russka zwołana została ostatecznie do Abbazji, a nie do Fiume, jak to pierwotnie projektowano. Dyrekcja kolei austrjackiej południowej, jak wiadomo, zawiaduje sprawami ostatnio pomienionego związku, miała bowiem ostatecznie możność zarezerwowania, pomimo napływu przyjezdnych, jaki zwykle już bywa we wrześniu w Abbazji, odpowiedniej sali dla obrad zjazdu austro-węgiersko-russkiego, tudzież możność zapewnienia wygodnego pomieszczenia spodziewanym delegatom kolei związkowych. W porozumieniu z zarządzającym sprawami komunikacyj międzynarodowych kolei russkich, dyrekcja południowej kolei austrjackiej zwołała tegoroczną jeneralną konferencję austro-węgiersko-russką na d. 27 września.

= *Grażdanin* pisze: Obecnie wrócił do Petersburga z urlopu konsul niemiecki radca legacyjny p. Moron. Po jego przyjeździe układy rządu pruskiego z russkim z powodu znanego rozporządzenia departamentu celnego o żądaniu kaucji od wszystkich statków rzecznych, idących z towarem w górę Wisły, ożywiły się na nowo. W sprawie tej jedna tylko okoliczność utrudnia układy, a mianowicie zupełna nieznajomość języka russkiego ze strony konsula niemieckiego, który jest zmuszony uciekać się nieustannie do pomocy tłumaczów.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o przedłużeniu na rok mocy obowiązującej przepisów o wzmocnionej ochronie w gubernjach: petersburskiej, moskiewskiej, charkowskiej, kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, w miastach: Rostowie nad Donem, Taganrogu, Nachiczewaniu; we wsiach: Kasperówce i Batajsku, stanicy Gniłowskaja i w obwodzie wojska dońskiego, okręgach miejskich petersburskim i odeskim, w wojennem gubernatorstwie mikołajewskiem oraz w miejscowościach, pozostających pod władzą wojennego gubernatora kronsztadzkiego; nadto o przedłużeniu również na rok w miejscowościach, nie pozostających w stanie ochrony wzmocnionej, mocy obowiązującej art. 28, 29, 30 i 31 ustawy o środkach ochrony bezpieczeństwa i porządku społecznego.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż zjazd członków syndykatu cukrowników nastąpi najwcześniej w pierwszej połowie września.

= *Torg. prom. gaz.* donosi, iż ministerjum rolnictwa zwróciło uwagę na małe rozwinięcie w obrębie państwa ubezpieczeń płodów ziemnych od gradobicia. Z tego też powodu przystąpiono obecnie do zbadania tego rodzaju asekuracji za granicą.

= W *Gaz. polic.* czytamy, co następuje: „Obchodząc ulice miasta, położone w obrębie cyrkułu powązkowskiego, p. oberpolicmajster zauważył, iż sklepy przy ul. Smoczej utrzymywane są nader nieporządnie; ponieważ zaś podobnego rodzaju niedbalstwo ze strony handlujących może mieć bardzo nieprzyjazny wpływ na gatunek sprzedawanych towarów, zwłaszcza w sklepach z produktami spożywczemi, p. oberpolicmajster przeto poleca radcy kolegjalnemu Klimowiczowi rozciągnąć baczny dozór nad wszystkiemi w ogóle miejscami handlu, co wciąż zalecane jest przez p. oberpolicmajstra tak osobiście, jak i przez rozkazy dzienne.”

= W celu zapobieżenia wypadkom cholery, których dotychczas w cyrkule 4-ym bielańskim nie było, następujący obywatele i kupcy z cyrkułu nadmienionego wnieśli, według *Gaz. polic.*, ofiary pieniężne na obiady dla ubogich mieszkańców, a mianowicie pp.: Poznański rs. 100, Rabinerson rs. 100, S. Z. Lindenmat rs. 30, U. Zolberg rs. 10, J. Braude rs. 30, Świeca rs. 15, Morgensztern rs. 25, S. Graf rs. 15, Higer rs. 15, Filger rs. 50, P. Lindner rs. 30 i Ha[illegible]zwirt rs. 15; razem rs. 435.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w przeciągu czasu od godziny 12-ej w południe d. 18 go do tejże samej godziny d. 19-go sierpnia, do szpitala na Pradze przybyło 5 nowych chorych, wyzdrowiało 5, zmarło 3, pozostało chorych 49; do szpitala żydowskiego przybyło chorych [illegible], wyzdrowiało 8, zmarło 3, pozostało chorych 55; do szpitala zapasowego przybyło nowych chorych [illegible], wyzdrowiało 4, zmarło 3, pozostało chorych 35. Razem więc było chorych 149, kiedy dnia poprzedniego liczba ich wynosiła 150. W liczbie chorych jest 59 żydów. Nowoprzybyli chorzy pochodzą: z Warszawy z ulic: Miłej nr. 8, Twardej nr. 26, placu Grzybowskiego (numer niewiadomy), Ostrowskiej nr. 12, Zielnej nr. 15, Łuckiej nr. 26, Gęsiej nr. 41 i Zajęczej nr. 9 po jednym, z domów nr. 17 przy ul. Miłej i [illegible] przy ul. Piekarskiej po dwóch; z Pragi z ulic: [illegible]sennej nr. 17, Targowej nr. 15, Brukowej nr. [illegible], Wołomińskiej nr. 24, Białostockiej nr. 51, Spornej nr. 3, Radzymińskiej nr. 32 i Wołowej nr. 39 po jednym; ze wsi Czyste i Powązki po jednym, z fortu bielańskiego nr. 1 dwaj i z osady Grodziska jeden. Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w obrębie gubernji warszawskiej, w d. 11-ym sierpnia: w powiecie warszawskim pozostało chorych 43; w powiecie włocławskim pozostało chorych 120; w powiecie grójeckim pozostało chorych 67; w powiecie gostyńskim pozostało chorych osób 2; w pow. płońskim zachorowało osób 7, wyzdrowiało 4, zmarło 5, pozostało chorych 15; w powiecie łowickim pozostało chorych 20-tu; w powiecie pułtuskim zachorowało osób 4, wyzdrowiało 5, zmarło 5, pozostało chorych 16; w powiecie skierniewickim pozostało chorych 19; w pow. kutnowskim pozostało chorych 68; w powiecie błońskim zachorowało osób 19, zmarła 1, pozostało chorych 57; w powiecie sochaczewskim pozostało chorych 25-iu i w powiecie nowomińskim pozostało chorych osób 2. W obrębie gubernji płockiej w d. 9-ym sierpnia zachorowało osób 77, wyzdrowiało 32, zmarło 31, pozostało chorych 144. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 12-ym sierpnia zachorowało osób 145, wyzdrowiało 60, zmarło 91, pozostało chorych 408. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 13-ym sierpnia zachorowało osób 215, wyzdrowiało 36, zmarło 104, pozostało chorych 331. W obrębie gubernji radomskiej w d. 9-ym sierpnia zachorowało osób 165, wyzdrowiało 76, zmarło 87, pozostało chorych 453. W obrębie gubernji łomżyńskiej w d. 12-ym i 13-ym sierpnia zachorowało osób 35, wyzdrowiało 3, zmarło 20, pozostało chorych 62. W obrębie gubernji lubelskiej w d. 12-ym sierpnia zachorowało osób 16, wyzdrowiało 10, zmarło 10, pozostało chorych 20. W obrębie gubernji siedleckiej w d. 11 i 12-ym sierpnia zachorowało osób 173, wyzdrowiało 39, zmarło 53, pozostało chorych 99.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 446 osób czyli w stosunku rocznym i na 1000 mieszkańców było 44·97 zejść; tygodnia poprzedzającego stosunek ten przedstawia się jak 37·01, a w odpowiednim tygodniu r. z. 29·79. Najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek, mianowicie 115, zapalenie płuc 39, suchoty płuc 31, zapalenie nerek 14, zapalenie mózgu 13, uwiąd schyłkowy 12, organiczne choroby serca 12, zapalenie oskrzeli 8, rak 7, apopleksja 3, reumatyzm 1; choroby zakaźne: cholera 81, błonica i dławiec 20, szkarlatyna 12, odra 11, dysenterja 7, tyfus 4, ospa 3, influenza 1, tyfus brzuszny 1, inne choroby zakaźne 4. Śmiercią wypadkową zmarły 2 osoby, samobójczą 2, w 55-iu zaś wypadkach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu urodziło się: chłopców

bnych 204, nieślubnych 26, dziewcząt ślubnych 200, nieślubnych 14; pochowano noworodków martwych 12; małżeństw zawarto 70.

= J. W. oberpolicmajster m. Warszawy otrzymał zawiadomienie, iż projekt drugiego biura posłańców przy kontroli służących uzyskał zatwierdzenie ministerjum spraw wewnętrznych.

= Lekarz szpitala św. Józefa w Mieni prosi nas o zaznaczenie, iż od d. 13-go b. m. na przystanku Mienia kolei terespolskiej zatrzymują się wszystkie pociągi, oprócz kurjerskich i pocztowych.

= Szkołę miernicza pskowską ukończyli w r. b. następujący młodzi geometrzy: Józef Gustajtis Wincenty Koziński, Adolf Kuprowicz, Janusz Zagórski, Bronisław Pawłowski, Bronisław Pestrakiewicz, Zygmunt Przyborowski, Józef Radomyski, Adam Sadowski, Jan Sopoćko, Roman Strassburger, Józef Tymowski i Stanisław Wolff.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: ochmistrz Najwyższego Dworu rz. r. st. Pęcherzewski, kurator instytutu w Mokotowie rz. r. st. Hornberg i dyrektor kolei nadwiślańskiej Daragan.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj, na scenie teatru Letniego, w melodramacie Eugenjusza Sue'go „Tułacz", rolę tytułową odtworzył po raz pierwszy z dużem powodzeniem p. Prażmowski.

Tłumnie zebrana publiczność darzyła hucznemi oklaskami panie: Lüdową, Borkowską, Trapszową, Ostrowską, Bogusławską, oraz pp. Leszczyńskiego, Szymanowskiego, Ładnowskiego, Wolskiego i Wojdałowicza.

Kasę zamknięto na pół godziny przed rozpoczęciem widowiska z powodu wyprzedania wszystkich biletów.

* Dramat Sardou „Ferreol" po jutrzejszem przedstawieniu zejdzie na długo z repertuaru z powodu wyjazdu na urlop p. Lüdowej i p. Nowickiego.

Jutro Ferreola odegra w charakterze debiutanta p. Karol Kopczewski, artysta sceny łódzkiej.

* O sobotniej premjerze komedji 3-aktowej Germain'a „Rodzina", która dana będzie w teatrze Letnim, dochodzą nas jaknajpochlebniejsze wieści.

* Na następne przedstawienia „Tułacza" kasa zamówień wciąż w oblężeniu i z tego powodu we czwartek, zamiast zapowiedzianej komedji „Półświatek" dany będzie „Tułacz".

* P. Aleksandra Lüdowa przed wyjazdem na urlop wystąpi w teatrze Letnim 5 razy: dziś, we środę, czwartek i piątek w „Tułaczu" jako Adrjanna de Cardoville i jutro w „Ferreolu" w roli Gilberty.

Począwszy rolę Adrjanny de Cardoville w „Tułaczu" obejmie zastępczo p. Barszczewska.

* Dzisiaj odśpiewana zostanie w teatrze Nowym operetka Zellera „Sztygar".

Hrabiankę będzie panna Czosnowska.

Jutro teatr Nowy wystąpi z krotochwilą angielską „Ciotka Karola", która, jak wiadomo, bardzo jest zabawna.

* Pełno i wesoło było wczoraj w teatrze Nowym na „Biednej dziewczynie".

Artyści zbierali sute oklaski od szczerze bawiącej się publiczności.

„Biedna dziewczyna" dana będzie znowu w sobotę.

* Wczorajsze przedstawienie w teatrze łazienkowskim na wyspie z powodu ochłodzenia się powietrza w porze wieczornej nie przyszło do skutku.

* Lista urlopowanych artystów komedji i dramatu obejmuje w obecnej chwili nazwiska pań: Horwatówny, Junoszy, Marczellówny, Niewiarowskiej i Żółkowskiej, oraz pp. Frenkla, Grzywińskiego, Nowickiego, Ostrowskiego i Rapackiego.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 640, Nowym 887; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 265, Eldorado 1130, Wodewilu 662; w cyrku 303; wczorajszego zaś: w Letnim 648, Nowym 648; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 546, Eldorado 504, Wodewilu 900; w cyrku 364.

= Z teatrzyków.

Od dnia wczorajszego dyrekcja teatrzyku „Eldorado" przestała egzystować, aktorzy bowiem, zniecierpliwieni niewypłacalnością dyrektora, postanowili na razie prowadzić interesy na swoje ryzyko, czyli na tak zwane „działy".

W Belle-vue także nie lepiej się dzieje: wybitniejsi aktorzy—to stali wierzyciele dyrekcji, a chórzystki nie otrzymują ani grosza.

= Kolonje letnie.

W sobotę o godz. 6-ej wieczorem przy figurze na rogu ul. Mlynarskiej i Górczewskiej za rogatką wolską nastąpiło oddanie zebranym tam rodzicom 100 chłopców, którzy powrócili z Grotów po 4-tygodniowym tam pobycie.

Rzeczą jest niezawodną, że wskutek bliskości Grotów od Warszawy i wynikających ztąd odwiedzin osób należących do rodziny tak dozorczyń jak i dzieci, przeniesiono z miasta na kolonję ostre wysypki (4 przypadki wietrznej ospy i odry), które zakłóciły spokój w tej doskonałej zresztą gościnie.

W sezonie trzecim bezwarunkowo żadne odwiedziny kolonistów i osób dozorujących dopuszczane nie będą, bez każdorazowego pozwolenia przewodniczącego lub jego pomocnika.

Dziś chłopcy w liczbie 100, jadący na sezon III-ci do Grotów, byli rano w kąpieli i w kościele.

Jutro o godz. 4-ej po południu nastąpi wyjazd tej gromadki do Grotów; punkt zborny przy figurze na rogu ul. Mlynarskiej i Górczewskiej.

Jak w poprzednich sezonach tak i teraz przywiezienie dzieci do Warszawy i zawiezienie na kolonję zawdzięczamy ofiarności p. Jamiołkowskiego, który bezinteresownie w tym celu, za każdym razem, dostarcza 4 duże omnibusy.

= Wycieczka wioślarska.

Już to, jeżeli kto ma ochotę do zabawy, to go ani deszcz, ani burza nawet z piorunami powstrzymać nie zdoła.

Tak rzecz rozumieją i wioślarze, którzy skoro wczoraj postanowili odbyć wycieczkę kawalerską na Kępę Wilanowską, postanowienia swojego dotrzymali, mimo najpoważniejszych wskazówek meteorologicznych, że ją urozmaicą przygody „elementarne".

Odpowiednio też do ułożonego programu, już o godzinie 5-ej rano gospodarz zabawy, p. Erlich, wraz z orkiestrą ruszył statkiem na Kępę, a reszta uczestników zabawy o godz. 8½ łodziami.

Na miejsce zajechano dosyć pomyślnie.

Niebo chmurzyło się wprawdzie, ale czekało widocznie na... wylądowanie.

Chrzest wodny dostał się nietylko wioślarzom, ale i przygotowanemu śniadaniu, złożonemu z bigosu, barszczu i różnych napitków, skutkiem czego nastąpiło tak silne ich powiększenie się, że 80-iu przybyłych nie było w stanie spożyć tych darów i kontentowało się tylko zimnem mięsiwem.

Po godzinie jednak ulewnego deszczu, kilku piorunach, zamknęły się upusty niebieskie, a otworzyły usta wioślarskie dla humoru i apetytu.

Powychodzono z pod stołów, które odegrały rolę namiotów ochronnych podczas burzy, podniósł się z ziemi z przestrachu przed piorunem rozciągnięty trombonista i rozpoczęła się zabawa na dobre, mimo przemokłych do nitki mundurów.

Ukazał się więc na żerdzi wypchany wioślarz, którego usiłowano strącić z oddalenia pałkami, zagrano dla ogrzania się w palanta, mocowano na pasy i dłonie, ścigano zawzięcie, gimnastykowano, strzelano do celu, wreszcie tańczono na polance, otoczonej ze stron wszystkich młodą wikliną, brzozą płaczącą i zieloną trawą.

O godzinie 6-ej już na przystani z orkiestrą znalazło się całe towarzystwo i do 9-ej jeszcze słuchało dźwięków muzyki.

Nizki stan wody sprawił, że dwie łodzie powróciły z wycieczki przedziurawione, żadnemu jednak z wioślarzy nic się nie stało.

= Rekord Horodyńskiego.

Gdy p. Skrodzki na ostatnim 100-wiorstowym wyścigu w 3 godz. 48 min. 32 sek. zakasował wszystkie dotychczasowe rekordy tego rodzaju, p. Horodyński postanowił przekonać świat sportowy, że mięśni jego siła nie jest gorszą, że nie zaległa pola i że równie sprężyście umie dziś, jak dawniej, obracać kolcami.

Wsiadł więc na maszynę „Clement" i na tejże samej szosie lubelskiej i z tego samego punktu ruszył za Garwolin i wrócił na miejsce w 3 godziny 46 minut, bijąc rekord p. Skrodzkiego o 2 min. 16 sek., wyjechał bowiem z Miłosnej o godz. 3-ej m. 12, a wrócił o godz. 6-ej min. 58.

Startowali mu w Miłosnej pp: Kowalski, Leppert, Kozłowski i Duszyński, na pół mety kontrolowali pp.: Kondracki, Bogdański i Gałkowski.

Z miejsca już, gdy leaderowany przez p. Gayera p. Horodyński z furją szaloną ruszył, widać było, że temperament jego sportowy nie pozwoli sobie wydrzeć palmy pierwszeństwa.

Jeżdziec, dodać należy, miał przeciwko sobie najgorsze warunki, a mianowicie: tor rozmokniety i deszcz, który od Starej Wsi towarzyszył mu całą drogę w obie strony.

Od pół mety p. Gayera, jako leadera, wyręczył p. Osiński, a kontrolerzy stwierdzili tutaj, że pierwsze 50 wiorst pan H. przejechał w ciągu godziny i 52 minut.

Pomimo deszczu jednak, burzy dosyć gwałtownej, która się srożyła w tamtej stronie, liczne bardzo grono ciekawych towarzyszyło wyścigowi na miejsce jego startu.

Nie potrzeba chyba dodawać, że jeźdzca przyjęto sutemi oklaskami.

P. Horodyński, wypróbowawszy moc i siłę swojej maszyny, od września otwiera na własną rękę do spółki z p. Kosińskim nowy skład najlepszych maszyn rowerowych.

= Regaty wrześniowe.

Wioślarze czescy, mimo obietnic, do tej chwili nie odpowiedzieli na zaproszenie naszego klubu o wzięcie udziału w regatach, jakie się odbyć mają d. 2-go września.

Z tego powodu komisja regatowa wstrzymuje się z ułożeniem programu jeszcze dni parę.

Jutro jednak już główne biegi zostaną oznaczone.

= Z niedzieli.

Chmurne niebo zachmurzyło też wczoraj od rana twarze tych, którzy przywykli już spędzać każdą niedzielę na świeżem powietrzu.

Chmury od godziny 1-ej zamieniły się na deszcz ulewny w połączeniu z piorunami, a przetarły się dopiero około godziny 5-ej.

Wystarczyło jednak i paru godzin do wieczora, aby statki Fajansa, wędrujące na Saską Kępę, zapełniły się tłumnie.

Zaroiły się też teatrzyki ogródkowe, a specjalnie Wodewil, w którym biletów na miejsca siedzące jeszcze przed podniesieniem zasłony zabrakło.

Zasługa to „Wyścigu dystansowego", który prawdopodobnie dokończy sezonu bieżącego, jako najbardziej kasowa jego sztuka.

Szary tłum przepełniał do późna plac Mirowski, gdzie jakieś przedsiębiorstwo pokazuje siłaczy i siłaczki, pół-baletnice i pół-węże, klownów i przeróżne inne „osobliwoszczy".

Patelnia tylko i wszystkie inne miejsca na otwartem powietrzu świeciły pustkami...

= Środki zaradcze.

Z Łodzi piszą do nas, iż dzięki energicznym zabiegom władzy epidemja powoli ale się zmniejsza.

Stan sanitarny miasta pozostawia bardzo dużo do życzenia, zwłaszcza w dzielnicy starego miasta.

To też epidemja, która pokazała się tu najpierw, zbiera poważne ofiary.

W samem mieście zdarzyło się również już kilkadziesiąt wypadków.

W miejsce projektowanych w roku zeszłym 4-ch baraków w lesie miejskim, obecnie dla braku miejsca na razie obrócono koszary wojskowe na barak dla dzielnicy staromiejskiej.

Dotąd tłumnie uciekano wozami z dzielnicy staromiejskiej w okolice Łodzi, wskutek czego były już wypadki zawleczenia epidemji do poblizkiego Zgierza; obecnie wyjazdy te utrudniono.

W ruchu handlowym daje się uczuwać zastój, gdyż nikt do Łodzi nie przyjeżdża, jeżeli nie jest nagłony gwałtowną potrzebą; hotele prawie puste.

W ostatnich kilku dniach zauważono zmniejszenie się śmiertelności.

Z dniem wczorajszym uchylony został przepis co do zaopatrywania się osób z Łodzi wyjeżdżających w świadectwa wyjazdowe policji miejscowej.

= Z roweru.

W dniu wczorajszym p. Maurycy Wolf, powracając na rowerze z Błonia, pod Wolą stoczył się z szosy do dołu i złamał nogę.

Poszwankowanego odwieziono do mieszkania własnego przy ulicy Dzikiej.

= Straszna omyłka.

Zamieszkała w domu pod № 7-ym przy ul. Ogrodowej wyrobnica, Anna Kubińska, w wieku lat 58 przez omyłkę w miejsce wódki wypiła sporą dozę kwasu karbolowego.

Objawy otrucia wystąpiły natychmiast, a następstwa fatalnej omyłki były straszne, Kubińska bowiem pomimo pomocy lekarskiej w niedługim czasie ducha wyzionęła.

Nieszczęśliwą kobietę odwieziono do szpitala św. Ducha.

= Benzyna i nafta.

Wypadki wskutek nieostrożnego obchodzenia się z płynami palnemi, pomimo wielokrotnych doświadczeń wciąż się powtarzają.

Wypadek z benzyną, o którym donosiliśmy w numerze onegdajszym, zaszedł w fabryce sztucznych kwiatów J. Stróżewskiej i S. Ziemskiej w domu pod № 61-ym przy ul. Długiej. Sprawczynią wypadku była jedna z pracownic, panna Aniela Gwiździńska.

W domu pod № 20-ym przy ul. Dzikiej, w mieszkaniu Arona Zaka, pięcioletnia jego córeczka wywróciła palącą się maszynkę, przyczem nafta rozlała się po kuchni i zapaliła kosz z bielizną.

Na szczęście ogień nie przybrał groźniejszych rozmiarów i wkrótce przy pomocy stróża został przez domowników ugaszony.

Zak przy gaszeniu poniósł obrażenie obu rąk.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 22-go sierpnia, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

— D. 23-go sierpnia, w komitecie gospodarczym szpitala wojskowego nowogieorgiewskiego, odbędzie się licytacja na dostawę produktów i materjałów spożywczych dla tegoż szpitala.

— D. 22-go sierpnia, w urzędzie powiatowym noworadomskim, odbędzie się licytacja na wybudowanie w r. b. parkanu

około nieruchomości magistrackiej przy ulicy Piotrkowskiej w m. Noworadomsku od rs. 1880 kop. 29; wadjum wynosi rs. 189.

— D. 22-go sierpnia, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. № 64-ty, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— D. 22-go sierpnia, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla magistratu warszawskiego, dla aresztu sądowego przy ulicach Chłodnej i Dzielnej, dla szlachtuzów miejskich na Solcu, na Rybakach i na Pradze, dla służby ogrodowej i do opalania oranzerji drzewa sosnowego russkiej trzyszczapowej miary około 189 sążni od rs. 23 kop. 50 za sążeń, tudzież dla magistratu węgli drzewnych około 50 czetwierti od rs. 1 kop. 50 za czetwiert; wadjum rs. 450.

NEKROLOGJA.



Ś. P.

Katarzyna z Niewęgłowskich

Kwietniewska,

wdowa po b. obywatelu m. Warszawy,

przeżywszy lat 76, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu w dniu 19-ym sierpnia 1894 r. we wsi Skrzeki w pow. nowo-mińskim. Wyprowadzenie zwłok z dworca kol. nadwiślańskiej przy ul. Zakroczymskiej do kościoła powązkowskiego, odbędzie się we wtorek, to jest dnia 21-go sierpnia, o godzinie **5-ej** do poł. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się dnia 22-go b. m., to jest we środę, o godz. **11-ej** przed poł., po skończeniu którego nastąpi pochowanie zwłok w grobie familijnym na cmentarzu powązkowskim. Na te smutne obrzędy pozostali w głębokim smutku: synowie, córki, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1009



Ś. P.

ANDRZEJ KOŚMIŃSKI,

lekarz,

po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 18-go sierpnia 1894 r., przeżywszy lat 45. Pogrążeni w ciężkim żalu: matka, żona i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 21-go b. m., to jest we wtorek, o godz. **10** rano, w dolnym kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3722



Ś. P.

Kassylda z Goeblów

SMONIEWSKA,

wdowa po ś. p. Janie urzędniku dr. żel. war.-wied. po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 17-go sierpnia r. b. we wsi Radziwiłowie. Przewiezienie zwłok nastąpi w dniu 21-ym b. m., to jest we wtorek, przed południem, do grobu familijnego w m. Piotrkowie, o czem pozostały w smutku syn z żoną i córką zawiadamiają krewnych i przyjaciół.

† Ś. p. Helunia Doczekalska,

jedyna najukochańsza córeczka, powiększyła grono aniołków, przeżywszy lat 2 i miesię 2. W nieutulonym smutku stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21-ym sierpnia, o godzinie **5-ej** po poł., z ulicy Powązkowskiej № 2, na cmentarz ewangelicki. —3718

† W Nowem-Mieście, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie d. 30-go lipca r. b. młody, wiele na przyszłość rokujący zdolnościami swemi ś. p.

Antoni, Zdzisław, Lucjan

(trzech imion)

Rutkowski,

b. podporucznik pułku aleksopolskiego, b. sędzia gminny, a ostatnio adwokat przy sądzie okręgowym piotrkowskim.

Osierocił przez zgon swój żonę i dwoje małych dzieci.

Rodzina Rutkowskich, herbu Bończa, niegdyś liczna w wieluńskiem, obecnie ze śmiercią ś. p. Zdzisława posiada jako jedynych przedstawicieli: maleńkiego synka zmarłego oraz wiekowego już jenerała artylerji, stryja nieboszczyka.

Nabożeństwa żałobne odbyły się w dzień pogrzebu w miejscowym kościele oraz w kościele Marji Magdaleny na cmentarzu katolickim w Petersburgu, gdzie mieszka nieutulona w żalu matka ś. p. Zdzisława.

Boże! świeć nad duszą jego! 10-6

† Ś. p. Maniusia Józefa Szymańska,

ukochana córeczka Konstantego i Walentyny z Jaszewskich, małżonków Szymańskich, powiększyła grono aniołków, przeżywszy lat 3 i miesięcy 8. Pozostali w ciężkim smutku rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 21-ym b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 6-ej po południu z domu przy ulicy Brzeskiej № 14 na cmentarz brudzieński. 3721

Za spokój duszy



Ś. P.

STEFANA RZESZOTARSKIEGO,

prokurenta biura technicznego,

zmarłego dnia 9-go sierpnia r. b. we wsi Sycyn gub. radomskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ul. Miodowej dnia 22-go b. m. i r., o godzinie **10-ej** zrana, na które współpracownicy i podwładni zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych. 2—3715

† Szanownemu duchowieństwu, a szczególniej ks. dziekanowi Maciążkiewiczowi i ks. rektorowi Chełmickiemu za wypowiedziane słowa pociechy, jak również kolegom i znajomym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. p. drowi Michałowi Bojasińskiemu,

składają najszczersze podziękowanie.

3717 **Żona, dzieci i bracia.**

† Wszystkim łaskawym i współpracownikom, którzy raczyli oddać ostatnią posługę synowi memu

ś. p. Hipolitowi de Turquier,

najserdeczniejsze podziękowanie składa pozostała 3720

Matka z rodziną.

OSTATNIA POCZTA.

Aresztowanie.

Berlin d. 18-go.—Towarzysza Schäwego 26-letniego, Drägera, aresztowano w mieszkaniu jego matki. Między papierami jego znaleziono dokładną listę członkow berlińskiego związku anarchicznego i składek. Drägera odstawiono do policji związanego, ponieważ stawił gwałtowny opór. Sądzą, że Dräger, jako fachowy mechanik, był fabrykantem bomb, znalezionych u ślusarza Schäwego. Jedna z nich była napełnioną.

Wojna chińsko-japońska.

Londyn d. 18-go.—Na prośbę admirała angielskiego, Freemantta, przyrzekł rząd japoński przed zaatakowaniem Wei-Hai-Wei i Chefoo uwiadomić admirała o zamierzonym ataku na 24 godzin wpierw. Śledztwo w sprawie zatopienia „Kow-Shinga” wykazało, że oficerowie uczynili wszystko, co leżało w ich mocy, aby zapobiedz katastrofie. Anglja coraz wyraźniej okazuje swoje sympatje dla Chin, Francja dla Japonji.

Przesilenie gabinetowe.

Belgrad d. 18-go. — Dawno zapowiadane w organach liberalnych przesilenie gabinetowe wybuchło. Ministrowie Andonowicz (sprawiedliwość) i Jowanowicz (handel), reprezentujący stronnictwo liberalne w gabinecie, podali się do dymisji. Ponieważ jednak dwaj inni przedstawiciele tego stronnictwa ministrowie Łozanicz i Zdrawkowicz oświadczyli, że ustąpili ze stronnictwa i dlatego w gabinecie Nikołajewicza pozostaną, można uważać zamiar rozprzężenia gabinetu za spełzły na niczem. Dwie osierocone teki obejmą osobistości neutralne. Sprawiedliwość obejmie Kosta Christicz, syn znanego męża stanu Mikołaja Christicza, a tekę handlu burmistrz belgradzki Michał Bogiczewicz.

Wielki proces.

Belgrad d. 18-go.—Sędzia śledczy, Waza Simicz, oddał sądowi wszystkie akty procesu Michała Cebinacza i jego towarzyszów, celem osądzenia winnych. Pogłoski przeto o umorzeniu procesu o zdradę stanu nie sprawdziły się.

Bunt kafrów.

Londyn d. 18-go.—Biuro Reutera donosi z Pretorii (Afryka południowa): Policja transwaalska usiłowała przyjść z pomocą oblężonemu przez zbuntowanych kafrów miastu Agata, wszakże ją odparto. Wszystkie fermy boerów holenderskich wzdłuż rzeki Letaba kafrowie spalili. Napadają oni wozy pocztowe i łupią.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

WYŚCIGI.

Petersburg 20-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)*— W dniu wczorajszym na torze tutejszym w biegu 2½-wiorstowym, o nagrodę „Kaukazką” rs. 1,000, pierwszą była „Lissa” J. Dobrogosta, drugim „Ananas” p. Dostojewskiego. W biegu 5-wiorstowym o nagrodę „Chrenowską” (rs. 2,500) pierwszym był „Hektor” A. hr. Potockiego, drugą była „Girouette” bar. Wulffa, trzecim „Sylwan” pp. Płatonowa i Malicza. W biegu dwuwiorstowym o nagrodę rs. 1,000 pierwszą była „Quitte ou double” bar. Wulffa, a drugie miejsce zajął „Thermidor” p. L. Grabowskiego. W gonitwie dodatkowej płaskiej pierwszym był „Lassuk” bar. Liphardta, drugim „Książę” p. Atukajewa. *Steeple-chase* zagraniczny z dystansem 3 wiorsty i nagrodą rs. 800 wygrała „Brocelianda” p. Agafonowa, drugim był „Rubin” p. Lisaniewicza, a trzecią „Aspazja” p. L. Grabowskiego. W biegu wiorstowym o nagrodę „Wysp” rs. 2,000 pierwszą była „La flêche” p. A. Łazarewa, drugą „Sarabanda” bar. Wulffa i trzecim „Tambourin” p. J. Reszkego. W biegu 2 w. 133 s. o nagrodę „Szeremetjewską” rs. 2,500 pierwszym był „Liliput” J. Dobrogosta, drugą „Pani Chorążyna” p. L. Grabowskiego, a trzecim „Lindor” pp. Dorożyńskiego i Skarzyńskiego.

DUPUY.

Paryż 20-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Stan zdrowia prezesa ministrów Dupuy polepszył się znacznie. Tenże obejmie prawdopodobnie już z końcem tygodnia urzędowanie.

Paryż 20-go sierpnia. *(T. pr. Kur. War.)* — *Figaro* zamieszcza *interview* z konsulem hiszpańskim w Cette. Tenże oświadczył: Wiadomości o knowanym zamachu na prezesa ministrów Dupuy są przesadzone, aczkolwiek niepodobna im odmówić ogólnej autentyczności.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 20-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Wiadomość, że król Korei zezwolił żołnierzom koreańskim w bitwie pod Asanem walczyć obok japońskich, sprawiła tu silne wrażenie, ponieważ wynika z nich, że Korea zamierza bronić swojej niepodległości wobec Chin, dążących do jej aneksji.

Londyn 20-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Z Szanghai donoszą: Chińczycy aresztowali kilku japończyków i anglików, podejrzanych o szpiegostwo. Japończycy przygotowują nowy atak na port Wei-Hai-Wei.

ARESZTOWANIA.

Berlin 20-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Mimo odkrycia bandy Schäwego dzienniki ciągle dowodzą, że istniejące przepisy policyjne przy ścisłem ich zastosowaniu są wystarczające. Policję tutejszą chwalą powszechnie za jej żarliwe, zręczne i szybkie rozprawienie się z bandą anarchiczną. Czujność władz—powiada dziennik—jest zupełną i jedyną rękojmią zapobieżenia zbrodniom anarchicznym.

Paryż 20-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Patrie* donosi: W okolicy Pont-sur-Seine, teraźniejszej rezydencji letniej Casimir-Périera, policja zauważyła snujące się podejrzane indywidua, z których dziesięć aresztowano. Dostęp do zamku jest silnie strzeżony.

Lugdun 20-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Policja aresztowała tutaj znowu pięciu anarchistów i śledzi grupę młodych ludzi, którzy z powodu egzekucji Caseria rozesłali listy z pogróżkami.

NOWA TARYFA.

Waszyngton 19-go sierpnia. *(T. p. K. W.)*— W senacie oświadczył Sherman: W nowej taryfie mieści się co najmniej sto ciężkich błędów. Jeżeli uwolnienie od cła alkoholu, przeznaczonego do celów

przemysłowych, cofniętem nie będzie, skarb państwa utraci 20—30 milj. rocznie.

Berlin 20-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Hamburger Nachrichten* ogłaszają rozmowę korespondenta *Magdeburger Zeitung* z księciem Bismarkiem w Warcinie za apokryficzną.

Berlin 20-go sierpnia. (*Tel. prywo. Kur. W.*)— Tutejszy poseł włoski, bawiący na urlopie, nie powróci już tutaj, gdyż popadł w niełaskę u rządu niemieckiego.

Berlin 20-go sierpnia. (*Tel. prywo. Kur. W.*) — W piątek doręczono tutaj notę rządu włoskiego, protestującą przeciw zarządzeniom niemieckim co do wina włoskiego. Nota rzeczona jest odwetem za dawniejszy protest rządu niemieckiego w sprawie renty włoskiej.

Paryż 20-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ostatni artykuł *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, który wskazuje na słabnące rozgoryczenie we Francji przeciw Niemcom, zwłaszcza wobec wielu przez cesarza Wilhelma składanych dowodów międzynarodowej kurtuazji, znalazł tu powszechne uznanie.

Paryż 20-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Don Carlos prosił Casimir-Périera, aby z żoną swoją, z domu księżniczką Rohan, odwiedzić mógł Paryż.

Waszyngton 19-go sierpnia. (*T. p. K. W.*)— Senat uchwalił rezolucję orzekającą, że wobec niemożności załatwienia dalszych kwestyj spornych na sesji bieżącej należy jaknajprędzej odroczyć kongres.

Berlin 18-go sierpnia. (*Tel. prywo. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **219 25** (onegdaj 219.15)
Ruble na dostawę **219 50** (onegdaj 219.25)

Odpowiedzi Redakcji.

— *Korespondentowi w Lublinie.*— Zgoda. Prosimy o adres dokładny.

— *Panu Włodzimierzowi S.* — Świeżo ogłoszone przepisy o sola-wekslach dla rolników obowiązywać będą w Banku państwa od d. 13-go września. Niema w nich mowy o hypotece, więc jeszcze nie wiadomo, czy będą obowiązywać w tutejszych kantorach Banku. Zapewne tak i zapewne wkrótce ogłoszone będzie stosowne wyjaśnienie.

— *Panu Sp. G.*— Zapewne zarzut ten dotyczy tylko jednego sklepu rzeźniczego?

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Adres całkiem prawidłowo wypisany.

— *Panu K.* — W sklepie Lesserów wydzierżawiane będą miejsca nie kupcom i fabrykantom *zamiejscowym*, jak mylnie wydrukowano, lecz zamożniejszym.

— *Pani Krystynie K.*—Powtórzyliśmy za pismem *Milwaukee Herald*, z którego też przytoczyliśmy szczegóły o instytucie.

— *Panu Wład. Vick.*—Takiej napaści osobistej żadne pismo nie wydrukuje!

— *Panu drowi Ign. Gr.*— Sprawozdania o przebiegu cholery drukujemy dosłownie tak, jak je otrzymujemy ze źródeł urzędowych. Wniosek przesłaliśmy radzie miejskiej.

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 219.50, co się równa kursowi 45.55 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.85 (odpowiadającym kursowi 218.10 m. bez kosztów) i obniżyło tę cenę przy dość chętnej podaży waluty do 45.75 (t. j. 218.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i tyleż przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.80; za dostawy październikowe żądano 45.97½, przy chęci płacenia 45.90.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.85, 45.82½, 45.80, 45.77½ i 45.75, przeważnie jednak po kursach 45.80 i 45.77½. **Londyn** krótki brano po 9.30½ i 9.30. **Paryż** krótki nabywano po 37.07½. **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.92½, za Londyn krótki 9.32½, za Paryż krótki 37.25 i za Wiedeń krótki 75.30.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1½%, w Londynie ¾%, w Paryżu 1½% i w Wiedniu 3¼% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy **tendencji** ospałej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.60 i po 97.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek premjowych nie notowano. Kupiono kilka tysięcy rubli pożyczek 4% wewnętrznych po 95.50, bez względu na serje.

Renty 4% nowej nie notowano.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.30, a zapłacono za kilkadziesiąt tysięcy rubli po 100.95.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.60 trzy ostatnie serje, bez pokupu.

W żądaniu, bez ruchu, 5% listy zastawne m. Warszawy wszystkie serje po 100.35.

Za kilka tysięcy 5% obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy zapłacono po 100.70, przy chęci otrzymania po 100.80.

Nabyto kilka tysięcy rubli obligów moskiewsko-kazańskich po 93.50.

Akcje bardzo mocno i zwyżkowo, szczególniej Lilpop, Rau i Loewenstein oraz Starachowickie. Żądano za akcje Banku handlowego w Warszawie stare po 475, oraz po 312 za młode akcje tegoż Banku, których sprzedano kilkanaście sztuk z dostawą w końcu b. m. po 313.75. Kupiono kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego po 408, 408.50 i 409, przy żądaniu po 410 i z dostawą w końcu b. m. kilkanaście sztuk po 410. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 775, 785, 790, 795 i po 800 i poszukiwano ich w dalszym ciągu po 800. Nabyto kilkaset akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 195, 195.25, 195.50, 195.75 i 196. Kupiono kilkanaście akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 575 i 580.—, przy chęci płacenia w końcu giełdy 578. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich z dostawą w końcu b. m. otrzymano po 138 i 139, a za 100 sztuk z kilkodniową dostawą 138, 139 i 140. Osiągnięto za kilka akcyj Tow. Baltyckiego wyrobu wagonów po 974.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾.

Monety notowano: marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 75.75 kop. i franki w gotówce po 37.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, lecz wyczekujące, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych bardzo mocne, zwyżkowe.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.10 do 11.12 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.83½ do rs. 8.85—2%. Dowozy większe. Usposobienie słabsze.

— **Kurs „Paryża".** Wczoraj podaliśmy w tem miejscu kurs akcyj Towarzystwa francusko-włoskiego, według notatki, zakomunikowanej nam przez naszego korespondenta paryskiego. Dziś uzupełniamy tę notatkę szczegółami, jakie dodatkowo wczoraj wieczorem z tegoż źródła otrzymaliśmy. Otóż przedewszystkiem winniśmy zaznaczyć, że podany wczoraj kurs z d. 11-go b. m. na 515 franków dotyczy nie akcyj, lecz obligacyj Towarzystwa „Dąbrowa"; wszystkie inne kursy wczoraj zanotowane są dobre. Kurs akcyj, według informacyj *Crédit Lyonnais* wynosił:
dnia 11-go sierpnia . . . wcale nie notowano
„ 13-go „ . . . 569—570 franków
„ 16-go „ . . . 555 „
Według *Annuaire des valeurs admises à la côte oficielle* z r. b. (Izba syndykalna ajentów giełdowych w Paryżu, rue Ménars, 6) kurs przeciętny akcyj dąbrowskich wynosił:
w roku 1891-ym . . . 660 franków
„ 1892-im . . . 661 „
„ 1893-im . . . 739 „
Kurs przeciętny obligacyj wynosił w r. z. 510 fr.

— **Akcyza od cukru.** *Praw. wiestn.* ogłasza tekst następującego rozporządzenia: Tytułem środka tymczasowego p. minister finansów ma prawo w nowej kampanji cukrowniczej 1894/95-go r. żądać od cukrowników opłaty przy wypuszczaniu cukru z fabryk w ilości 75 kop. od puda na rachunek przypadającej akcyzy, bez czego wypuszczanie cukru jest wzbronione. Nadto p. minister ma prawo zamiast opłaty w gotowiźnie przyjmować odpowiednie kaucje i zabezpieczenia.

— **Handel zbożem.** W celu bliższego obeznania się z rynkami zagranicznemi, dla ożywienia i uregulowania wywozu zboża i wyjaśnienia zasad, na jakich mogłyby powstać ajentury, p. minister rolnictwa deleguje do głównych portów w obrębie państwa i za granicę osobę, obznajmioną z kwestją wywozu krajowych produktów rolnych.

— **Przewóz bydła.** *Nowosti* donoszą, iż wkrótce w komitecie taryfowym ministerjum finansów roztrząsane będzie podanie Towarzystwa popierania przemysłu i i handlu w kwestji zniżenia taryf od przewozu bydła na potrzeby rolnictwa i na rzeź.

— **Taryfy zbożowe.** Za przewóz towarów zbożowych na odnogach kolei żelaznej kijowsko-woroneskiej: Kruty—Czernichów, Konotop — Pirogówka, Korzeniowo—Sadża i Korzeniowo—Rylsk pobierana będzie opłata w wysokości $^1/_{18}$ kop. od puda, przy transportach, wysyłanych na wagę po $^1/_{36}$ kop. od puda przy wysyłkach wagonami. Za przewóz towarów zbożowych na odnodze kolei południowo-zachodnich Grajewo—Prostki pobierana będzie od d. 18-go b. m. opłata po 1.2 kop. od puda przy wysyłaniu transportów na wagę i po 1.50 k. od wagonu. Przy przewożeniu bez opakowań pobierane będą tylko same opłaty dodatkowe.

— **Miary i wagi.** *Torg. prom. gaz.* donosi, iż większość obstalowanych w Londynie prototypów miar i wag została już przewiezienia do Petersburga, gdzie profesor Mendelejew przystąpi do ostatecznego ich wprowadzenia.

— **Monety perskie.** *Praw. wiestn.* zaznacza rozporządzenie p. ministra finansów w kwestji cofnięcia dawniejszego zakazu co do przywożenia kranów perskich do obrębu państwa. W ten sposób w miejscowościach pogranicznych z Persją mogą być prowadzone obrachunki z kupcami w srebrnych kranach perskich, podobnie, jak na pograniczu z Chinami, krążą jamby chińskie.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 20 sierpnia r. b.—Usposobienie targu dosyć mocne, towar chętnie nabywano. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 600 korcy wyborowego towaru, nabywców nie było, za białą płacono po 4.70 do 4.75, za pstrą po 4.20 do 4.35. Żyta ofiarowano 300 korcy, wyborowe oddawano po 3.15, średnie po 3.10. Owsa 100 korcy, stosownie do gatunku rozprzedano 2 rs. do 2.10.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 20-go sierpnia r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag	— wag.	4 wagonów
Owsa	— „	2 „	132 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	— „	40 „
Kaszy jaglanej	— „	— „	11 „
Kaszy gryczanej	— „	1 „	— „
Ryżu	— „	— „	— „
Pszenicy	— „	— „	11 „
Jęczmienia	— „	1 „	66 „
Grochu	— „	— „	2 „
Gryki	— „	— „	2 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	— „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	8 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	— wagonów	4 wag.	378 wagonów

Chmiel. Norymberga 15-go sierpnia. — Obroty na rynku chmielu były nie wielkie, przy cenach codziennie niższych. Z tegorocznych zbiorów wczesnego chmielu nadeszły już liczne transporty; popyt osłabł, płacą 120 do 160 m.

Chmiel. Norymberga, 13-go sierpnia.—Przy słabym obrocie i cenach obniżających się codziennie, sprzedano w tygodniu ubiegłym 300 centnarów po 170 do 180 m. za wczesny chmiel tegoroczny.

Produkcja spirytusu. Dane urzędowe wskazują, iż produkcja spirytusu w Rosji Europejskiej z początkiem kampanji 1893-go i 1894-go r. po dzień 1-go lipca r. b. wyniosła 29,282,951 wiader, gdy w tymże czasie w r. 1892—93 dosięgła tylko 26,604,345 wiader. Zapasy gotowego spirytusu w d. 1 (13-ym czerwca r. 1894-go wynosiły 11,937,836 wiader i przewyższały zapasy z r. 1893-go o 116,535 wiader.

Wełna. W handlu wełną na rynku warszawskim panowała w ostatnich czasach cisza zupełna. Nie bez wpływu w tym względzie jest przeniesienie się jednego z kupców wełnianych do Krakowa, gdzie obecnie stale przebywa. Kupiec ten do r. 1890-go zamieszkiwał w naszem mieście i doskonale obeznał się ze stosunkami handlu wełnianego u nas i z położeniem fabrykantów tomaszowskich, obecnie wysyła z Pesztu transporty wełny mytej, którą oddaje na kredyt na nader dogodnych warunkach dla nabywców, specjalnie zaś handluje z Tomaszowem i w ten sposób wytwarza konkurencję kupcom tutejszym.

Odessa 15-go sierpnia. (Rynek zbożowy). Pszenica 60 kop., żyto 44 do 45 kop., proso 45 kop., owies 54 do 55 kop., jęczmień 36½ do 39 kop., kukurydza 50 kop. do 52 kop. Usposobienie było mało ożywione.

Gdańsk, dnia 17-go sierpnia r. b. — Pszenica miała dziś obrót spokojny, przy cenach słabo utrzymanych. Płacono za russką tranzyto czerwoną 756 gr. 80 mar., czerwoną obsadzoną 742 gr. 75 m., 745 gr. 77 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 97½ mar. płacono, na październik-listopad 99 mar. płacono, na listopad-grudzień 100½ m. w zaofiarowaniu, 100 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 105½ mar. w zaofiarowaniu, 106 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 98 mar. Żyto bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 747 gram. 70 mar., za russkie tranzyto 708 gram. 69 mar., 702 gr. 68 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 72 m. w zaofiarowaniu, 71½ m. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 73 m. w zaofiarowaniu, 73½ m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 74½ mar. w zaofiarowaniu, 74 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 78½ mar. w zaofiarowaniu, 78 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 70 mar., tranzytowego 69 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 573 gr. 55 mar., 638 gr. 58½ mar., 665 gr. 69 mar. za tonnę. Rzepi russki tranzyto letni 155 mar. za tonnę płacono. Rzepak bez zmiany, targowano russki tranzyto 163 mar. za tonnę. Lnica russka tranzyto 107 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne grube średnie 2.45 mar., 2.50 mar. za 50 kilogramów targowano. Otręby żytnie 3.30 mar., 3.10 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany, niepodlegający cłu w towarze gotowym 51 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31 m. w zaofiarowaniu, na sierpień 31 m. w zaofiarowaniu. Cukier w Gdańsku w towarze gotowym bez obrotów, a w Magdeburgu mocno. Kurs w Gdańsku 220.05 m. za 100 rs.

Królewiec, 13-go sierpnia. (Rynek zbożowy).—Żyto tranzyto russkie 113 do 126 f. w worku 50½ kop. do 54 kop., usposobienie lepsze. Owies russki tranzyto 48 do 56 kop. Jęczmień russki tranzyto 40 kop. do 43½ kop. Usposobienie bez zmiany.

Cukier. *Gdańsk*, 17-go sierpnia. — Dla kryształu russkiego usposobienie słabe. Chcą płacić za 50 kilogr. franco Neufahrwasser 12.80 m.

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

podaje do wiadomości publicznej, że publiczna licytacja na sprzedaż nie wykupionych w swoim czasie fantów zastawionych na pewność udzielonych do dnia 1 (13) Stycznia r. b. przez Kasę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych, rozpocznie się o miesiąc później od pierwotnie ogłoszonego terminu t. j. odbywać się będzie począwszy od 1 (13) Września r. b. w poniedziałki, środy i czwartki, od godziny 11-ej przed południem w kancelarji Zarządu Gminy, przy ulicy Grzybowskiej Nr 26.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy winny w tym celu zgłosić się do Kasy Zarządu Gminy nie później jak do dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b. w godzinach między 10-tą zrana a 2-gą po południu. 1041r

Zarząd Warszawskich Kolei Konnych

podaje do publicznej wiadomości, że do godziny 11-ej przed południem dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b. przyjmować będzie oferty na dostawę, dla połowy koni Towarzystwa: owsa i siana, w przeciągu czasu od 1 Października 1894 r. do 30 Września 1895 r.

Ilość przybliżona potrzebna na ten czas, jest około 46,000 pudów owsa i 23,000 pudów siana.

Warunki dostawy są do przejrzenia w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska Nr 7, każdodziennie od 11 do 2-ej po południu. 1048r

Schlesischer Obersalzbrunnen
Oberbrunnen

OBER SALZBRUNN SCHUTZ-MARKE — OBER SALZBRUNN SCHUTZ-MARKE

Pierwszorzędne źródło alkaliczne, skutecznie działające od roku 1601.
Analizy i szczegóły o źródle wysyła pocztą bezpłatnie.

Kantor ekspęd. wód mineraln. książęcych w Obersalzbrunn.
Furbach i Striboll, **Salzbrunn na Szląsku.**—Składy we wszystkich aptekach i handlach materjałów aptecznych. 680r

Polecamy wyborowy



„IMPERIAL"

i **WINA** czerwone,

„REFOSCO",

taninowe, żołądek wzmacniające.

Aby uniknąć zaburzeń żołądkowych, przy teraźniejszych upałach, takowe przy każdem jedzeniu dla strawienia zalecane jest przez lekarzy. — Ceny bardzo przystępne.—Koniaku od rs. 1.30—4.00 i Win od kop. 35—150 i wyżej. 1024r

w Składzie Win Braci Kempnerów,
Długa 5. oraz w sklepach „Merkury".

CERATY **OBICIA** ROLETY **PAPIEROWE** FLAGI **K. SAPIECHA** CHODNIKI

Niecała Nr 11,
Hotel Brühlowski.

W wielkim wyborze począwszy od 8 kop. Obicia sukienne francuzkie na całe pokoje od rs. 2.

COGNAC „IMPERIAL"

Fabryka w Warszawie,

Analizowany przez tutejsze powagi lekarskie i zalecany jako zdrowy i wyborny napój. Lepszy, gdyż wyrób li tylko z wina bez domieszek, tańszy, gdyż nie obciążony wysokiem cłem i banderolą. Sprzedaż we wszystkich znaczniejszych handlach w Warszawie i na prowincji, hurtowa— w kantorze fabrycznym. 105r



KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka

DAWNIEJ

GOSTYŃSKI, KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka,

WARSZAWA, CIEPŁA Nº 12,

Fabryka Mebli żelaznych i wszelkich wyrobów z żelaza kutego.

POLECA:—meble żelazne: **łóżka:** wiedeńskie, systemn augielskiego, polowe, **łóżeczka** dziecinne, **kołyski, materace** z drutu stalowego, **umywalnie, szafki** nocne, **fotele** dla chorych, **wózki** dla chorych, **welocypedy** dziecinne, **wózki** dziecinne.—Wszelkie wyroby **z żelaza kutego,** wchodzące w zakres **budowlanego** i **ozdobnego** ślusarstwa.—***Kłódki*** zwyczajne i cuhaltowe. 1368

Nauka i wychowanie.

„Au Bonheur des Dames" szkoła kroju i szycia najnowszym systemem francuzkim, Nowy-Świat 27. Całkowity kurs z szyciem 16 rs. Zapis uczennic codziennie od 5—7. 29967

Buchalterji nauczyciel Gustaw Chwat, autor „Buchalterji popularnej". Ulica Bielańska № 16. 29466

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11, Marek. 30366

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 29962

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki, udzielam. Hoża 13, mieszkania 22. 30416

Nauczycielka z patentem, znająca języki i klasyczne przedmioty poszukuje lekcji. Dzielna № 5—15. 30149

Po ukończeniu konserwatorjum poszukuje lekcyj teorji i muzyki. Mostowa 22, mieszkania 12. 30101

Stancja dla uczni szkół prywatnych u nauczyciela, konwersacja i korepetycje. Bracka 17, m. 3, Kaczorowski. 30209

Zarząd zakładu naukowo-rękodzielniczego hr. C. Plater Zyberk zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczeunic rozpocznie się dnia 15/27 sierpnia, egzaminy wstępne 20/1 września. 30135

Doniesienia osobiste.

Blondyn w sile wieku, samotny, mający przyzwoite utrzymanie z pensji, przedsiębiorstwa i nieruchomości, dla braku czasu pragnie tą drogą zawrzeć znajomość w celu matrymonjalnym z panną lub wdową, posiadającą odpowiedni posag. Warszawa poste-restante okazicielowi rubla № 204038. Zawiadomienie o złożeniu korespondencji pożądane. 30123

„Inżenier 1894" ma list na poczcie. 30439

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Młoda panienka, z przyzwoitej rodziny (Prusy), poszukuje miejsca gospodyni, wyręczania pani domu lub do nadzoru dzieci.— Bliższych informacyj udzieli zawiadowca stacji Herby w Prusach. 1344r

Bony niemki, francuzki, polki freblówki, rekomendacje osobiste lub świadectwa wiarogodne. Kantor Komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 30044

Ex 8-klasista szuka jakiegobądź zajęcia w mieście lub na wyjazd. — Oferty „Filolog" przyjmuje Kurjer. 30446

Ktoby chciał młodej polce, z porządnej rodziny, posiadającej języki niemiecki, francuski, wyrobić miejsce kasjerki na dobrych warunkach w Warszawie lub Cesarstwie, otrzyma odpowiednie wynagrodzenie. — Adres: W-na Mielnikowa, dla J. W., Kalisz, Wrocławska, dom Janoszka. 30437

Młody buchalter, izraelita, poszukuje kilku posad godzinnych. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Buchaltera." 30448

Osoba posiadająca gruntownie język angielski, francuzki i niemiecki, życzy sobie jakiegokolwiek zajęcia w tym zakresie. Oferty pod lit. I. Ce. przyjmuje Kurjer Warsz. 30355

Polka niemłoda, posiadająca francuski, muzykę, świadectwa, szuka zajęcia do dzieci.— Chmielna 45, mieszk. 41, o 5-ej. 30403

Zdolna w krawiecczyźnie szyje w domach prywatnych. Dobra 51, m. 35. 30283

Z kaucją rs. 5,000, człowiek młody, energiczny, obeznany z przepisami prawnemi, zarządzający od lat kilkunastu większemi nieruchomościami, poszukuje zarządu znacznego domu lub też dzierżawy. Wiadomość u adw. Zylbera, Królewska 49, między 5—7 po południu. 29709

Młoda, inteligentna osoba, z francuskim, russkim, poszukuje miejsca w domu zamożnym do towarzystwa lub dzieci. Widok 13, m. 15, pomiędzy 4—5-tą. 30402

Za wyrobienie posady inkasenta, magazyniera, filjalisty lub t. p. człowiekowi przyzwoitemu, ze świadectwami, bez względu na uposażenie, byle tylko w solidnym domu handlowym lub przemysłowym, dam rs. 25—50. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Filjalisty." 30215

b) Zaofiarowane.

Do magazynu gorsetów „Marie", Niecała 1, potrzebna jest zupełnie uzdolniona sklepowa; języki są wymagalne i rekomendacja. 1337r

Do składu aptecznego w Warszawie potrzebny pomocnik aptekarski lub prowizor. Wiadomość: Przejazd № 9, mieszk. 34. 30266

Do zarządu małem gospodarstwem wiejskiem potrzebna jest gospodyni, dokładnie obznajmiona z zajęciami gospodarczo-wiejskiemi. Wiadomość: Czysta № 4, w redakcji. 30436

Farbiarka do kwiatów i zdolna różarka potrzebne są do fabryki J. Stróżewskiej i S. Ziemskiej, ul. Długa 61. 30449

Gospodyni inteligentna, znająca się na kuchni, gospodarstwie i praniu, z dobremi świadectwami, potrzebna na wieś. — Wiadomość: Warecka 2, mieszkania 5, od 9—12-ej, do środy. 30387

Galwanizer potrzebny do srebrzenia i oksydowania. Rymarska № 8. 30119

Młody człowiek, znający się dobrze na materjałach piśmiennych, potrzebny jest zaraz. „Rundo", Marszałkowska 125. 30151

Niańka inteligentna, od lat 30, potrzebna na wieś do dziecka. Świadectwa i rekomendacje wymagane. Zgłaszać się: Warecka 2, m. 5, od 9—12-ej, do środy. 30388

Na wyjazd potrzebna panna dobrze obeznana z pralnią chemiczną. Biała № 2, m. 18, od 12 do 2-ej. 30248

Ogrodników z dobremi rekomendacjami, zdolnych, pracowitych, umieszcza kantor Komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 29389

Potrzebna panna do sukien damskich. Dzika № 3, m. 15. 30102

Potrzebni bronzownicy i drukierzy do fabryki platerów. Ul. Nowolipki № 7. 30268

Potrzebny jest uczeń do składu materjałów aptecznych z 2 lub 3 letnią praktyką. Oferty nadsyłać pod adresem M. Pęski, Ostrołęka, gub. Łomżyńskiej, skład apteczny. 1343r

Potrzebne panny do kroju, znające szycie i gust europejski, pierwszeństwo mają francuski, oraz panna do staników i spódniczarka kompletnie zdolne, nie młodsze nad 24 lat.— Widok 15. 30193

Potrzebna zaraz niańka z dobremi świadectwami. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 15. 30254

Potrzeba zdolnych stolarzy i tokarza do szafek zegarowych, za dobrem wynagrodzeniem. Praga, Kamionek, ulica Terespolska № 24. 30244

Potrzebna sklepowa do składu wódek, Czerniakowska № 17, niekoniecznie fachowa, aby zdatna. 30206

Panien maszynistek potrzeba do pracowni bielizny na przychodnie lub ze wszystkiem. Płaca miesięczna od 14 do 28 rs. Także potrzeba dziewczynek do nauki. Elektoralna 20, m. 15. 30177

Potrzebne wykończarki do pończoch. Leszczyńska 10, m. 6. 30404

Potrzebne staniczarki, Hoża 5, m. 5. 30445

Potrzebny zaraz obznajmiony pomocnik rejenta na wyjazd, z dobremi rekomendacjami. Oferty składać w Kurjerze pod adresem „Włoszczowa." 30443

Panny zdolne maszynistki potrzebne do bielizny męzkiej, maszyny Whelera-Wilsona.— Robota stała, wynagrodzenie dobre. — Ulica Marjensztadt № 9, m. 24, wprost bramy, na 1-em piętrze. 30442

Potrzebny młody człowiek, szybko piszący po russku, do kancelarji. Pensja miesięczna rs. 10. Senatorska № 19, mieszkania 5, od 4 do 6-ej po południu. 30457

Panny uzdolnione do spódnic i staników potrzebne zaraz. Królewska 31, 1-sze piętro, „Henryka." 30456

Panna, uzdolniona krojczyni sukien damskich, potrzebna jest zaraz na wyjazd na prowincję. Hotel Polski № 77, od 9 do 12. 30454

Potrzebne są panny do krawieczczyzny.— Ogrodowa 4, m. 10. 30453

Panny zdatne oraz podręczne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Pracownia Piotrowskiej, Marszałkowska № 127. 30440

Potrzebny jest fertigmacher do składania pianin. Obożna № 9, Fiedler. 30433

Poszukuję nauczycielki polskiego i arytmetyki w okolicy Nowego-Świata, w godzinach rannych, za 4 rs. miesięcznie. Oferty: Kurjer Warsz. dla „Heleny." 30441

Uczeń potrzebny jest do składu papieru „Rundo", Marszałkowska 125. 30152

Kupno i sprzedaż.

A) Piękna dywanowa otomana, garniturek perski fantazyjny bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 28046

Bryczka węgierka na resorach, bardzo mało używana, tanio do sprzedania. Ulica Leszno 87. 29889

Dwa lustra duże w czarnych rzeźbionych ramach, z konsolami niskiemi, za niską cenę do sprzedania. Zakład meblowy, Foksal 10. 30216

Dwie maszyny do szycia Singera, prawie nowe, do sprzedania tanio. Żórawia 4, mieszkania 21. 30250

Do sprzedania garnitur mebli i szafa do ubrania. Biała № 2, m. 18, od godziny 12-ej do 2-ej. 30245

Dywany krajowe, perskie, tureckie, francuskie i angielskie, serwety, firanki, portjery, kapy. kołdry oraz pokrycia meblowe najlepiej kupować w fabrycznym składzie Z. Kiltynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 1009r

Do sprzedania garnitur mebli salonowych i kredens; od godziny 10 do 2-ej, Ciepła № 13, m. 11. 29846

„Fenomen" rowery nadzwyczaj mocne, eleganckie, lekko chodzące, tanie. Jerozolimska 31. 29773

Fortepian czarny, krótki, za rubli sto, różne meble. Krak.-Przedm. 20—15. 30351

Fortepian rs. 30, stół jadalny 12 rs. Leopoldyna 33, m. 17. 30434

Fortepian do sprzedania, wynajęcia rs. 3.— Nowy-Świat 21—19. 30277

Garnitur, garniturek, kolumny, kredens, szafy, krzesła, biurko, otomana. Sienna 19. 30390

Garnitur czarny mało używany, pluszem kryty, tanio. Widok 22—24. 30384

Garnitur mebli mahoniowy, konsola, żyrandol, 3 świeczniki ścienne, szafa, sofa, łóżko i lustro jest do sprzedania. Nowy-Świat 4, mieszk. 3. 30349

Garniturek fantazyjny za 25 rs. do sprzedania. Zielna 22, m. 2, parter. 30419

Jest do sprzedania bilard w dobrym stanie, z zakrywanemi łuzami, piramidką, barakiem i szafą z kijami. Wiadomość: Nowozielna № 45, u stróża. 29952

Książki szkolne, kajety najtaniej poleca księgarnia S. Bukowieckiego, ul. Marszałkowska 100. 29524

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10, F. Chojnacki. 30263

Krzesła dębowe i orzechowe od 25 rubli tuzin sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 30291

Kupuję i sprzedaję używane ubiory damskie, dziecinne i bieliznę. Bednarska 19—1. 30438

Kupuję garderobę damską, męską, dziecinną, dywany. Hoża 8, m. 2. 30452

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 30067

Maszyny parowe używane 15, 30 i 80-konne do sprzedania. — Ostrowski, Nowy-Świat № 43. 29843

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 30352

Meble sprzedam tanio z powodu wyjazdu: garnitur czarny, tremo, lustro i inne rzeczy. Marszałkowska 46, m. 9. 30052

Meble i lustra na raty lub za gotówkę. Elektoralna № 47, w sklepie. 30286

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 30405

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 29422

Mebli garniturek gabinetowy pozostawiono do sprzedania oraz otomanę, szeslong i inne bardzo tanio. Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 30425

Otomana i sofka tanio. Elektoralna № 8, m. 18. 30455

Otomany gustowne 16 rubli, garnitury mebli: angielski 50, orzechowy 75, fantazyjny 36 rubli. Widok 22—24. 30383

Oryginalne kornety solo „Courtois" oraz mundsztuki, futerały skórzane i t. p. po cenach przystępnych polece B. Fenbok, Leszno 23, m. 13. 30204

Psy pudle czarne rasy angielskiej do sprzedania. Wilcza 16, stróż wskaże. 1325r

Pianina krzyżowe nowe do sprzedania, ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 29357

Rower pneumatyczny angielski za bezcen sprzedam. Warecka 9, m. 56. 30431

Rower „Premier" półtoracalowy sprzedam tanio. Chmielna 54, mieszk. 15. 30273

Syfonowe główki po zwiniętej warszawskiej fabryce syfonów, znaczna ilość, sprzedaż za połowę wartości. Główka zwyczajna 25, niklowana 30 kop. Kupującym najmniej 200 główek 10% rabatu. Syfony białe lub niebieskie $^{8}/_{10}$ litrowe 65 kop., $^{5}/_{10}$ litrowe 55. Opakowanie syfonów 2 kop. Dobroć materjału, piękność, trwałość wyrobu powszechnie znane.— Główki wytrzymują 30, szkło 20 atmosfer ciśnienia. — Anna Salomon, ulica Marszałkowska 91. 29054

Skład owoców, Chmielna 26. Poleca po cenach możliwie nizkich: owoce sezonowe, owoce na przetwory, ananasy, soki, kompoty, konfitury, miód lipiec, masło świeże, solone, towary kolonjalne. 29134

Skrzypce stare, ograne, z b. pięknym tonem, do sprzedania. Marszałkowska № 86, m. 10, do 12-ej w południe i od 4 do 6-ej wieczorem. 30353

Tanio sprzedam szafy, łóżka, stoły, szafki.— Pańska 18—18, stolarz. 30450

Wyprzedaż utensylij restauracyjnych z wolnej ręki. Wiadomość w hotelu Saskim, w restauracji, do dnia 20 września r. b. 30222

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania całe urządzenie domowe. Wiadomość: Wilcza 53, m. 8. 30229

3. Ognie bengalskie, balony, fajerwerki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1197r

Interesy handl. i majątk.

Dystrybucja w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Wiadomość: Zielna № 16, m. 10, od 4 do 6-ej. 30410

Duże majątki z lasami, domy od 120,000 do 300,000 rs. do sprzedania lub zamiany. Krucza 29, mieszkania 22. 29722

Do interesu przemysłowego dobrze prosperującego, kilkanaście lat egzystującego, potrzebny wspólnik z kapitałem od 5 do 6,000 rs. Reflektanci zechcą nadesłać adresy pod wyr. „Wspólnik 6,000" poste - restante Warszawa. 30138

Kotły i maszyny parowe od 25 do 40 koni siły kupuje inżenier A. Cohen w Piotrkowie. 1256r

Magle do sprzedania. Hoża № 9. Wiadomość na miejscu. 30095

Magle do sprzedania. Nowa Praga, ulica Zaokopowa, wprost foksalu petersburskiego, № 844. 30078

Młoda, inteligentna, poszukuje wspólniczki z kapitałem niewielkim, z udziałem w pracy. Zrana do 12-ej i od 4 do 6-ej po południu. Marszałkowska № 86, mieszk. № 10. 30354

Potrzebna jest suma od 10 do 11 tysięcy rubli, 6% na pierwszy numer hypoteki dwunastowłókowego, dobrze zagospodarowanego majątku ziemskiego. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Suma." 30280

Sklep spożywczy do odstąpienia w każdym czasie. Hoża № 7. 30219

Sklep spożywczy do sprzedania. Leopoldyny № 13. 30253

Sklep z wędlinami i spożywczy w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania.— Twarda № 28. 29729

Sklep dystrybucyjno-spożywczy pod Warszawą do sprzedania zaraz z powodu wzięcia innego interesu. Wiadomość: Browarna № 26, m. 23. 30315

Sklep z urządzeniem do odstąpienia zaraz.— Nowy-Świat 69, Pawłowski. 30444

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Nowolipki № 78. 30447

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu magazyn mód do sprzedania. Elektoralna № 20, w sklepie pieczywa. 30232

Z kapitałem rs. 1,500, znajomością handlu i stosunkami, poszukuję artykułów, zastępstw lub przystąpię do współki interesu handlowego lub przemysłowego. Oferty przyjmuje Kurjer „Zastępca." 30214

Zaraz do odstąpienia bufet z restauracją dla kobiety młodej, inteligentnej, na korzystnych warunkach. Marszałkowska № 145, m. 25, pierwsze drzwi. 30308

Z powodu nadwątlonego zdrowia właściciela jest do sprzedania zaraz sklep rękawiczniczy z towarem, wszystkiemi utensyljami oraz firmą istniejącą od lat czterdziestu w najpryncypalniejszem miejscu, z wyrobioną klijentelą. Oferty złożone do Kurjera Warsz. pod literami K. W. K. odbiorę codziennie. 30336

1,400 rs. umieszczę, pierwszy numer hypoteki miejskiej. Zielna 23, mieszk. 2.— Tamże używana otomana tanio. 30213

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1255r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

Kantor Komisowy Niecała 9 dawniej Nowosenatorska, pośredniczy w wynajmie wszelkich mieszkań. 30243

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia od 1-go października 1894 r. przy ul. Złotej № 63 sześć pokojów z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, na parterze, wraz z ogrodem owocowym. Cena roczna rs. 600. Wiadomość u rządcy domu. 30223

Nowogrodzka 21. 5, 4, 3 pokoje zaraz lub od października, dom nie nowy, wszelkie wygody. 30220

Na stancję przyjmuję uczniów szkół prywatnych, opieka męzka. Zgoda 4, mieszkania 7, J. P. 29859

Pokój dla uczęszczających do Konserwatorjum z całodziennem utrzymaniem. Jerozolimska 78—10. 30200

Poszukuję inteligentnej współlokatorki pod przystępnemi warunkami. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Wierzbowa." 30190

Pomieszczenie dla kształcących się panienek może być z pianinem. Marszałkowska № 84, mieszk. 9. 30017

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia z usługą za 8 rs. miesięcznie. Marszałkowska № 47, mieszk. № 19. 30217

Pomieszczenie dla uczniów szkół prywatnych z troskliwą opieką. Zielna 13, mieszkania 5. 30211

Pomieszczenie dla panienek kształcących się prywatnie. Opieka, pomoc w naukach, języki, fortepian. Widok № 12, m. 1. 30423

Pomieszczenie dla przyzwoitej panienki lub pokój. Nowy-Świat 59, parter, mieszkania 25. 30429

Pokoje piękne, z ogródkiem, trzy lub dwa do odnajęcia przy rodzinie. Wiadomość w cukierni: ulica Marszałkowska, róg Koszykowej. 29736

Pokoik przeforsztowany dla pojedyńczej osoby, może być z całodziennem utrzymaniem, w każdym czasie. Marszałkowska № 143, mieszkania 25. 30435

Pokój umeblowany, na żądanie z obiadami. Zgoda 4—4. 30343

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka macierzyńska, życie dobre, warunki przystępne. Wiadomość: w sklepie optycznym Marszałkowska 109, róg Chmielnej. 29839

Salon i pokój razem lub osobno, umeblowane, z usługą, do wynajęcia od 1-go września. Chmielna 20, m. 3. 30221

2 lokale fabryczne do wynajęcia z siłą pary, 1) lokal parterowy o 6 oknach z widnemi suterenami, 2) sala na 1-em piętrze o 6 oknach. Wiadomość: Grzybowska 55. 30257

Doniesienia rozmaite.

Cyklistowskie pończochy, mocne! niewypieralne od rs. 1. Marszałkowska 125, oficyna. 30341

Magazyn Europejski przyjmuje roboty damskie wszelkiego rodzaju, wyrabia gustownie i tanio, robota szybka i akuratna.— Widok 15, m. 3. 30194

Obiady prywatne czterdziestokopiejkowe.— Elektoralna 28, mieszk. 35, poprzeczna oficyna. 28595

Po 25 kop. obiady z czterech dań, prywatne. Elektoralna № 4, mieszkania 11, parter lewy. 30271

Uwaga! Wata wszelkiego rodzaju najtaniej w fabryce K. Mantey. Szpitalna 3. 30344

Zakład tapicerski przeniesiony Nowy-Świat 52, Konstantego Sekita, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 29900

4 rs. nauka krawatów, w dwa tygodnie, fasony najświeższe. Włodzimierska 3, mieszkania 17. 30430

99. Marszałkowska magazyn Chmurczyńskiego; burki, palta, szlafroki, chawełoki, garnitury, bluzy uczniowskie sprzedaję niedrogo. Przyjmuję obstalunki. 28370

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 8 ( ) Августа 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).